

Apokryf Jakuba

Przekład Paul Kieniewicz

Apokryf Jakuba, pierwszy tekst w kodeksie II z Nag Hammadi, ma charakter listu Jakuba Sprawiedliwego do niejakiego Cerinta, w którym Jakub przekazuje tajemną naukę, którą otrzymał od Pana. Jakub relacjonuje, jak pięćset pięćdziesiąt dni po wniebowstąpieniu Jezus wraca do swoich uczniów, wysłuchując ich prośby. Nie bardzo jest zadowolony z powrotu. Surowo do nich przemawia, że Go nie poznali, ani Go nie zrozumieli. Wybiera Piotra i Jakuba, i z nimi rozmawia, przekazując swoją ezoteryczną naukę. Treść nauki jest o napełnieniu siebie Duchem, o odwadze względem śmierci, o zbawieniu przez samopoznanie i o gnozie. Jezus przemawia czasami łamigłówkami, jest surowym nauczycielem.

List kończy się opisem wizji wyższych światów i chórów anielskich. List zawiera wątki walentyniańskie, ale nie ma w nim elementów mitologicznych. Tekst powstał prawdopodobnie w języku greckim, na początku II wieku.

Przekład jest oparty na angielskich wersjach Ron Cameron i Marvin Meyer i polskiego przekładu ks. prof. W. Myszora¹

¹ Ron Cameron, *The Other Gospels* (Westminster Press, Philadelphia, 1982), cytowane w Willis Barnstone, *The Other Bible* (Harper & Row, San Francisco, 1984). Marvin Meyer (2003) *The Gnostic Bible, Willis Barnstone & Marvin Meyer*.

W. Myszor (2008) *Apokryficzny List Jakuba*, Biblioteka z Nag Hammadi Kodeksy I i II, Księgarnia św. Jacka, 415 str.

TEKST

Jakub do ucznia Cerynta. Jakub pisze do ciebie. Pokój tobie z pokoju, miłość z miłości, łaska z łaski, wiara z wiary, życie ze świętego życia!

Tajemne Pouczenie

Poprosiłeś mnie o przesłanie ci tajemnej księgi objawionej mnie i Piotrowi przez Mistrza, a ja nie mogłem ci odmówić, ani nie mogłem z tobą rozmawiać, więc napisałem ją po hebrajsku i wysłałem do ciebie i tylko do ciebie. Ale ponieważ jesteś sługą zbawienia świętych, staraj się uważać, aby nie ujawniać wielu ludziom tej księgi, której Zbawiciel nie chciał objawić nawet nam wszystkim, swoim dwunastu uczniom. Niemniej błogosławieni ci, którzy zostaną zbawieni przez wiarę w tej nauce.

Dziesięć miesięcy temu wysłałem ci kolejną tajemną księgę z nauką, którą objawił mi Zbawca. Tę jednak masz traktować, jako objawioną mnie, Jakubowi.

Objawienie się Zbawcy

Teraz dwunastu uczniów siedziało razem w tym samym czasie przypominając sobie, co Zbawiciel powiedział każdemu z nich, czy to potajemnie, czy otwarcie, zapisywali to w księgach. A ja spisywałem to, co było w mojej księdze - oto pojawił się Zbawiciel, po tym, jak odszedł od nas, gdy na Niego patrzyliśmy. A pięćset pięćdziesiąt dni po tym, jak powstał z martwych, powiedzieliśmy do Niego: „Czy odszedłeś i oddaliłeś się od nas?”.

Jezus odpowiedział: „Nie, lecz wrócę tam, skąd przyszedłem. Jeśli chcecie pójść ze mną, chodźcie”.

Wszyscy odpowiedzieli: „Jeśli nam rozkażesz, przyjdziemy”.

Powiedział: „Zaprawdę powiadam wam: Nikt nie wejdzie do Królestwa Niebieskiego dlatego, że Ja mu tak rozkazałem, ale raczej dlatego, że wy sami zostaniecie napełnieni. Zostawcie mi Jakuba i Piotra, abym ich napełnił”.

Kiedy wezwał tych dwóch, zabrał ich na bok i nakazał reszcie, aby nadal robili to, co robili.

Wypełnienie i Brak

Zbawca powiedział: „Zostaliście obdarzeni łaską przez Ojca, abyście przyjęli moje słowa. Jeśli inni spisaliby moje słowa, jakoby je pojęli, strzeżcie się. .. Słuchali bez zrozumienia, jak głusi nie pojęli moich słów. Czy zatem nie pragniecie być napełnieni? Czy wasze serca są pijane? Czyż więc nie pragniecie być trzeźwi? Powinniście się wstydzić! A teraz, budząc się lub śpiąc, pamiętajcie, że widzieliście Syna Człowieczego i z Nim rozmawialiście, i Jego słuchaliście. Biada tym, którzy widzieli tylko Syna Człowieczego! Błogosławieni, którzy nie widzieli Człowieka i którzy z Nim nie obcowali, i którzy z Nim nie rozmawiali, i którzy niczego od Niego nie słuchali. Wasze jest życie! Wiedźcie więc, że uzdrowił was, gdy byliście chorzy, abyście mogli królować. Biada tym, którzy odpoczęli od choroby, bo znowu zachorują! Błogosławieni, którzy nie chorowali i zaznali spoczynku zanim zachorowali. Wasze jest Królestwo Boże! Dlatego powiadam wam: napełnijcie się i nie pozostawiajcie w sobie pustego miejsca, gdyż Nadchodzący może z was sztydzić”.

Wtedy Piotr odpowiedział: „Panie, trzy razy powiedziałaś do nas <Bądźcie napełnieni>, ale my jesteśmy pełni”.

Zbawiciel odrzekł: „Dlatego wam powiedziałem: »Bądźcie napełnieni«, aby w was nie było niedostatku. Ci, w których jest brak, nie będą zbawieni. Być nasyconym jest dobre, a niedostatek jest zły. Ponieważ jednak dobrze jest, gdy wam brakuje, a źle, gdy jesteście nasyчени, bo ktokolwiek jest napełniony, temu także brakuje. Ten, komu brakuje, nie jest napełniany w taki sposób, w jaki napełniany jest ten, komu brakuje, lecz ten, kto jest napełniany, jest doprowadzany do właściwego końca. Powinniście więc mieć brak, gdyż możecie się wtedy napełnić, i być napełnieni, gdy wam brakuje, abyście mogli napełnić się bardziej. Bądźcie napełnieni duchem, ale umniejszajcie rozum, bo rozum jest z duszy. On jest duszą”.

Krzyż i śmierć

Odpowiedziałem i rzekłem do Niego: „Mistrzu, możemy być Ci posłuszni, jeśli chcesz, ponieważ opuściliśmy naszych ojców, nasze matki i nasze wioski i poszliśmy za Tobą. Daj nam sposób, abyśmy nie byli kuszeni przez złego diabła”.

Mistrz odpowiedział i rzekł: „Jaka wasza korzyść, że czynicie wolę Ojca, ale nie przyjmujecie Jego daru, kiedy jesteście kuszeni przez szatana? Ale jeśli jesteście uciskani przez szatana i prześladowani, a wypełniacie wolę Ojca, mówię, że On was pokocha, uczyni was równymi ze mną i uzna was za umiłowanych według swojej myśli i waszego wyboru. Czyż nie przestaniecie kochać

ciała i bać się cierpienia? Czy nie wiecie, że nie byliście jeszcze maltretowani, niesprawiedliwie oskarżeni, zamknięci w więzieniu, bezprawnie potępieni, ukrzyżowani bez powodu lub pochowani haniebnie, tak jak ja zostałem przez Złego? Odważcie się więc, by nie polegać na ciebie, wy których Duch jakby murem otacza. Jeśli zastanowicie się, jak długo świat istniał przed wami i jak długo będzie istniał po was, zobaczycie, że wasze życie jest tylko dniem, a wasze cierpienia godziną. Bo dobrzy nie powrócą na ten świat. Pogardzajcie więc śmiercią i dbajcie o życie. Pamiętajcie o moim krzyżu i mojej śmierci, a będziecie żyli”.

Odpowiedziałem i rzekłem do niego: „Mistrzu, nie wspominaj nam o krzyżu i śmierci, bo są daleko od ciebie”.

Mistrz odpowiedział i rzekł: „Zaprawdę wam mówię, nikt nie będzie zbawiony, jeśli nie uwierzy w mój krzyż, ponieważ Królestwo Boże należy do tych, którzy uwierzyli w mój krzyż. Bądźcie więc poszukiwaczami śmierci, jak umarli, którzy szukają życia, bo to, czego szukają, staje się dla nich oczywiste. I cóż ich może niepokoić? Jeśli chodzi o was, to gdy będziecie szukali śmierci, ona pouczy was o wybraniu. Zaprawdę powiadam wam: Nikt, kto boi się śmierci, nie będzie zbawiony, gdyż Królestwo Boże należy do tych, którzy zostali uśmierceni. Stańcie się lepsi ode mnie. Bądźcie jako dzieci Ducha Świętego”.

Przypowieści o myśli

Wtedy zapytałem go: „Panie, jak możemy prorokować tym, którzy nas proszą, abyśmy im prorokowali? Jest bowiem wielu, którzy nas proszą i którzy oczekują od nas jakieś nauki?”

Pan odpowiedział i rzekł: „Czy nie wiecie, że głowa proroctwa została odcięta wraz z Janem?”.

I rzekłem: „Panie, nie jest możliwe usunięcie głowy proroctwa, prawda?”.

Pan rzekł do mnie: „Kiedy poznasz, czym jest <głowa> i że proroctwo wypływa z głowy, wtedy zrozumiesz, jakie jest znaczenie <Jego głowa została usunięta>. Najpierw mówiłem do was w przypowieściach, a wy nie rozumieliście. Teraz z kolei mówię do was otwarcie, a wy nie rozumiecie. Ale wy staliście się dla mnie przypowieścią wśród przypowieści i tym, co jest jawne w tym, co jest objawione.

„Bądźcie gorliwi do zbawienia, bez żadnego przymusu. Raczej bądźcie gorliwi sami i, jeśli to możliwe, wyprzedzajcie nawet mnie, bo tak Ojciec będzie was kochał.

„Miejcie w nienawiści obłudę i złą myśl. Albowiem to myśl rodzi obłudę, a obłuda jest daleka od prawdy.

O przypowieściach

„Niech Królestwo Niebieskie w was nie usycha. Jest ono bowiem jak pęd palmy daktylowej, którego owoce opadają wokół niego. Wypuściła ona liście, a gdy one wypuściły pąki, spowodowały, że łono wyszło. Tak samo jest z owocem, który pochodzi z tego jednego korzenia; kiedy owoc został zebrany, owoce zostały zebrane przez wielu żniwiarzy. Byłoby naprawdę dobrze, gdyby teraz posadzono nowe sadzonki; bo wtedy znaleźlibyście Królestwo.

„Skoro chwałę przyjąłem przed początkiem czasu, dlaczego zatrzymujecie mnie teraz, gdy spieszę się do odejścia? Po moim cierpieniu zmusiliście mnie, abym pozostał z wami jeszcze osiemnaście dni ze względu na nauczanie przypowieści. Wystarczyło jednak dla niektórych osób, którzy zwróciły uwagę i zrozumiały „Pasterzy”, „Nasienie”, „Budowlę”, „Lampy dziewic”, „Zapłatę robotników”, „Podwójną drachmę” i „Niewiastę”.

„Bądźcie gorliwi wobec słowa. Pierwszym aspektem słowa jest wiara, drugim miłość, trzecim uczynki, a z nich pochodzi życie. Słowo bowiem jest jak ziarno pszenicy. Gdy ktoś je zasiał, znaczy że w nie uwierzył; a gdy wykiełkowało, umiłował je, ponieważ oczekiwał wielu ziaren w miejsce jednego; a gdy je obrobił, został zbawiony, ponieważ przygotował je na pokarm. Znowu zostawił trochę ziarna do zasiania. W ten sposób jest również możliwe, abyście wszyscy otrzymali Królestwo Niebieskie: jeśli nie otrzymacie go przez gnozę, nie będziecie go mogli znaleźć.

Poznajcie Światło

„Dlatego powiadam wam: Bądźcie trzeźwi. Nie zbłądźcie. I wiele razy mówiłem do was wszystkich razem - a także do ciebie samego, Jakubie, mówiłem - „Bądź zbawiony!”. I nakazałem ci, pójdz za i mną, i nauczyłem tobie odpowiedzi w obecności władców. Zauważ, że zstąpiłem, nauczałem i trzymałem się, i otrzymałem moją koronę, kiedy was zbawiłem. Zstąpiłem bowiem, aby zamieszkać z wami, abyście i wy zamieszkali ze mną. A kiedy stwierdziłem, że wasze domy nie mają nad sobą dachu, zamieszkałem w domach, które mogły Mnie przyjąć, gdy zstąpiłem”.

„Dlatego bądźcie mi posłuszni, moi bracia. Zrozumcie, czym jest wielkie światło. Ojciec mnie nie potrzebuje. Ojciec bowiem nie potrzebuje syna, lecz to syn potrzebuje ojca. Właśnie spieszę do niego, bo Ojciec mający Syna nie potrzebuje także was”.

„Słuchajcie więc Słowa, poznajcie gnozę, kochajcie Życie i nikt nie będzie was prześladował, ani nikt nie będzie was dręczył, poza wami samymi.

Dla was zstąpiłem

„O wy nędzni! O wy nieszczęśliwi! O wy, fałszerze prawdy! O wy fałszerze gnozy! O grzesznicy przeciwko duchowi! Czy nawet teraz ośmielacie się słuchać, kiedy wypadało wam mówić od początku? Czy nawet teraz ośmielacie się spać, kiedy wypadało wam być przebudzonymi od samego początku, aby Królestwo Niebieskie mogło was przyjąć? Zaprawdę powiadam wam: Łatwiej jest świętemu pogрузić się w nieczystości, a człowiekowi światłemu pogрузić się w ciemności, niż tobie królować - a nawet nie królować!”

„Przypomniałem sobie wasze łzy, wasze utrapienia i smutki. Są one daleko od nas. Teraz więc, wy, którzy jesteście daleko od dziedzictwa Ojca, płaczecie i smucicie się tu gdzie trzeba zamiast głosić dobrą nowinę. A syn jak wypada wstępuje do Królestwa. Zaprawdę powiadam wam: Gdybym był posłany do tych, którzy Mnie słuchaliby, i gdybym z nimi mógł rozmawiać, nigdy bym nie zstąpił na ziemię. A teraz bądźcie zawstyżeni.

„Oto odejdę od was. Idę i nie chcę dłużej pozostawać z wami - tak jak wy sami tego nie chcecie. Idźcie więc szybko za Mną. Dlatego powiadam wam: ze względu na was zstąpiłem. Jesteście umiłowanymi; jesteście tymi, którzy staną się przyczyną życia dla wielu. Wołajcie więc do Ojca. Często wzywajcie Boga, a On wam da.

„Błogosławiony ten, który widział was z nim, gdy zostanie ogłoszony pośród aniołów i uwielbiony pośród świętych. Wasze jest życie! Radujcie się i weselcie jako dzieci Boże. Wypełniajcie Jego wolę, abyście byli zbawieni. Przyjmijcie ode mnie napomnienie i zbawcie się. Wstawiam się za wami u Ojca, a On wam wiele przebaczy.”

Kiedy to usłyszeliśmy, byliśmy zachwyceni. Staliśmy się ponurzy z powodu tego, co powiedziano wcześniej. Ale kiedy zobaczył nas szczęśliwych, powiedział,
„Wstydzicie się wy, którzy potrzebujecie pośrednika.

„Wstydźcie się wy, którzy potrzebujecie łaski.

„Błogosławieństwa spłyną na tych, którzy śmiało przemówili i zdobyli dla siebie łaskę.

Poznajcie samego siebie

„Stańcie jako obcy, którzy żyją poza waszym miastem. Dlaczego troszczycie się, gdy was samych wyrzuca się z waszego miasta? Dlaczego z własnej woli porzucacie swoje mieszkania, przygotowując je dla tych, którzy pragną w nich zamieszkać? O wybrani a ścigani, biada wam. Zostaniecie schwytani. A może wyobrażacie sobie, że Ojciec jest miłośnikiem ludzkości? Albo że przekonują Go modlitwy? Albo że jest łaskawy dla jednego w imieniu drugiego? Albo że wysłuchuje tego, kto prosi? On bowiem zna pragnienie, a także to, czego potrzebuje ciało. Bo to nie ciało tęskni za duszą. Bez duszy ciało nie grzeszy, tak jak dusza nie jest zbawiona bez Ducha. Ale jeśli dusza jest zbawiona, gdy jest bez zła, i jeśli duch również jest zbawiony, wtedy ciało staje się bezgrzeszne. Albowiem to duch ożywia duszę, ale ciało ją zabija - to znaczy dusza zabija samą siebie. Zaprawdę powiadam wam: Ojciec nie odpuści grzechu duszy ani winy ciała. Nikt bowiem z tych, którzy noszą ciało, nie będzie wyzwolony przez modlitwę. Bo czy wyobrażacie sobie, że wielu znalazło Królestwo Niebieskie? Błogosławiony ten, który ujrzał samego siebie jako czwartego w niebie”.

Kiedy usłyszeliśmy te rzeczy, byliśmy zrozpaczeni. A gdy zobaczył, że jesteśmy przygnębieni, rzekł: „Dlatego wam to mówię, abyście poznali samych siebie. Albowiem Królestwo Niebieskie podobne jest do kłosa zboża, który wyrósł na polu. A gdy dojrzał, rozrzucił swe owoce i nappełnił pole kłosami zboża na rok następny. Wy również bądźcie gorliwi, abyście zebrali dla siebie kłos życia, abyście zostali nappełnieni Królestwem.

„Dopóki jestem z wami, zważajcie na mnie i bądźcie mi posłuszni. Lecz gdy odejdę od was, wspomnijcie mnie. Wspomnijcie mnie, bo byłem z wami, chociaż mnie nie poznaliście. Błogosławieni ci, którzy mnie poznali. Biada tym, którzy słyszeli, a nie uwierzyli. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

„I jeszcze raz was pouczam. Objawiłem wam bowiem, że buduję dom, który jest dla was bardzo pożyteczny, ponieważ znajdziecie pod nim cień; w ten sam sposób będzie on w stanie wesprzeć dom waszych sąsiadów, gdy ich dom będzie zagrożony upadkiem. Zaprawdę powiadam wam: Biada tym, w imieniu których zostałem zesłany na to miejsce! Błogosławieni ci, którzy mają

wstąpić do Ojca. Jeszcze raz was upominam. Wy, którzy jesteście, upodobnijcie się do tych, którzy nie zaistnieli abyście mogli być z tymi, którzy nie istnieją.

„Nie pozwólcie, aby Królestwo Niebieskie stało się w was pustynią. Nie bądźcie dumni z powodu światła, które oświeca. Postępujcie raczej wobec siebie tak, jak Ja sam postępuję wobec was. Dla was obłożyłem się klątwą, aby was zbawić”.

Ostatnie Pouczanie

Na to odezwał się Piotr i powiedział: „Czasami zachęcasz nas do Królestwa Niebieskiego, ale innym razem odwracasz nas, mistrzu. Czasami zachęcasz nas, przyciągasz do wiary i obiecujesz nam życie, ale innym razem odpychasz nas od Królestwa Niebieskiego”.

Pan odpowiedział i rzekł do nas: „Wielokrotnie ofiarowałem wam wiarę; co więcej, objawiłem się wam, Jakubie, a wy mnie nie poznaliście. Teraz znowu widzę, jak wiele razy się radujecie; a kiedy jesteście podekscytowani obietnicą życia, jesteście jeszcze smutni i smucicie się, gdy jesteście pouczeni o Królestwie? Ale wy, przez wiarę i gnozę, otrzymaliście życie. Dlatego lekceważcie odrzucenie, gdy je słyszycie, ale gdy słyszycie obietnicę, tym bardziej się radujcie. Zaprawdę, powiadam wam: ten, kto otrzyma życie i uwierzy w Królestwo, nigdy go nie opuści, nawet gdyby Ojciec chciał go wygnać”.

„Tylko tyle wam teraz powiem; teraz jednak wstąpię do miejsca, z którego przybyłem. Ale wy, kiedy chciałem odejść, odtrąciliście mnie i zamiast mi towarzyszyć, przegoniliście mnie. Ale zważcie na chwałę, która mnie czeka, a jeśli otworzycie swoje serca, to usłyszycie hymny, które czekają na mnie w niebiosach; bo dziś muszę zająć moje miejsce po prawicy Ojca. Ale powiedziałem wam moje ostatnie słowo i odejdę od was, bo wóz ducha poniesie mnie w górę. Następnie rozbiore się, abym mógł się ponownie przyodziać. Ale zważcie; błogosławieni, którzy zwiastowali Syna zanim on przyszedł, abym, gdy przyjdę, mógł wstąpić ponownie. Po trzykroć błogosławieni są ci, którzy zostali ogłoszeni przez Syna, zanim zaistnieli, abyście mogli z nimi mieć udział.”

Wizja wstępowania do nieba

Gdy to powiedział, odszedł. I uklękliśmy, ja i Piotr, i dziękowaliśmy, i skierowaliśmy nasze serca ku niebu. Słyszeliśmy naszymi uszami i widzieliśmy naszymi oczami wrzawę walki, trąby i wielkie zamieszanie. A kiedy przekroczyliśmy to miejsce, posłaliśmy nasze umysły dalej. I ujrzeliśmy

naszymi oczami i usłyszeliśmy naszymi uszami hymny i anielskie pochwały i anielską radość. Niebiańskie majestaty śpiewały hymny, a my sami radowaliśmy się. Następnie chcieliśmy posłać naszego ducha w górę do Majestatu, a po wzniesieniu się nie pozwolono nam nic zobaczyć ani usłyszeć, ponieważ inni uczniowie wezwali nas i zapytali: „Co słyszeliście od Mistrza? Co wam powiedział? I dokąd poszedł?”

Ale my odpowiedzieliśmy im: „On wstąpił i dał nam obietnicę, i obiecał życie nam wszystkim, i objawił nam dzieci, które po nas przyjdą, nakazując je miłować, bo z ich powodu będziemy zbawieni”.

Ostatnie słowa

Kiedy to usłyszeli, uwierzyli w objawienie, ale rozgniewali się na tych, którzy mieli się narodzić. Nie chcąc dawać im powodu do gniewu, wysłałem każdego z nich w inne miejsce. Ja sam udałem się do Jerozolimy, modląc się, abym mógł mieć udział z umiłowanymi, którzy mają przyjść. Modlę się jednak, aby najpierw przypadło to tobie. W ten sposób tyko mogę zostać zbawiony, gdy tamci przyjmą światłość ode mnie, dzięki mojej wierze i przez wiarę innego, która jest lepsza od mojej. Chciałbym, aby moja była mniejsza. Staraj się być taki jak oni i módl się, abyś mógł mieć z nimi udział. Poza tym, co powiedziałem, Zbawiciel nie ujawnił nam żadnego objawienia o nich. Głosimy udział z tymi, dla których przesłanie zostało ogłoszone, tymi, których Pan uczynił swoimi dziećmi.